



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Cena prenumeraty: Wzieszczenie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową Mk. 6.50, bez odnośnika Mk. 5.
Cena pojedynczego numeru 30 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petytowy jednonaspatowy na 1 kol. 2,00 mk na II i III kol. 1 mk. 50 fen., na IV kol. 75 fen.
Ogłoszenia drobne po 20 fenigów za wiersz

Redaktor lub jego następcę przyjmują interesantów oddzielnie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZESTOCHOWA, ul. Pełny Maryi № 88
Telefon № 50. Skrzynka pocztowa № 25

Indie angielskie.

Przed kilku dniami nadeszła alarmująca wieść o wtargnięciu wojsk sowieckich do Indji. Wiadomość ta wywołała łatwo zrozumiałą sensację, zwłaszcza, że przedtem już doniesiono o zniesieniu blokad Rosji i nawiązaniu stosunków handlowych pomiędzy Anglią a rządem sowieckim.

Dotychczas nie mamy jeszcze wyjaśnienia tej bądź co bądź interesującej zagadki; oprócz bowiem lakonicznej depeszy ze źródeł angielskich o pierwszym starciu wojsk angielskich z bolszewikami na terytorjum Indji, nie nadeszły żadne szczegółowe informacje i wyjaśnienia. Według wszelkiego prawdopodobieństwa wtargnięcie wojsk bolszewickich do Indji uplanowane było wcześniej, niż doszedł do skutku układ handlowy; być może również rząd sowiecki chwycił się tego środka by zmusić Anglię do przerwania blokady Rosji.

Indie angielskie zajmują obszar pięciu milionów kwadratowych kilometrów, t. j. obszar dziesięć razy większy, niż terytorjum Niemiec lub Francji europejskiej. W Indjach angielskich znajduje się przeszło 360 milionów ludności, t. j. osm razy więcej, niż w Anglii europejskiej. Gęstość zaludnienia wynosi na wybrzeżu zachodnim Indostanu średnio do 100 osób na kwadratowy kilometr (jak w b. Kongresówce) na wybrzeżu południowym i wschodnim od 100 do 150, w dolinie Gangesu nawet do 200 na kilometr kwadratowy. Cokolwiek słabiej, lecz dość gęsto zaludnione jest wewnątrz olbrzymiego półwyspu i zachodnie wybrzeże Indji zagangesowych. Średnio na kilometr kwadratowy przysługuje w Indjach angielskich przeszło 70 mieszkańców. Z tego olbrzymiego obszaru, na którym jak już wspomnieliśmy, mogłoby pomieścić niemal 10 państw tej wielkości, co Francja europejska, część tylko pozostaje pod bezpośrednią władzą angielskiego wicekróla Indji, reszta tworzy szereg małych państw na wpół niezawisłych, dostarczających Anglii umiłowiony kandyngens wyborowe go żołnierza i nieznaną jak na stosunki dzisiejsze, daninę pieniężną.

Nie o bezpośrednie władanie idzie przecież Anglii; idzie jej o to, by z tego tak hojnie przez naturę uposażonego, kraju otrzymywać łatwo surowce. Na tych surowcach opiera swój rozwój przemysł angielski. Te surowce, przerobione w fabrykach angielskich wędrują ponownie do Indji na potrzeby ich 350 milionowej ludności. Tu tkwi jądro sprawy. Oderwanie Indji byłoby ciosem niepowetowanym dla wielkomocarstwa znaczenia Anglii, byłoby początkiem upadku tej potęgi, do której niezwalczanej.

Anglia posiada wprawdzie olbrzymie kolonie w innych częściach świata, a więc Kanadę w Ameryce Północnej, kontynent australijski, wreszcie olbrzymie obszary w Afryce. Ale zarówno Kanada, jak i Australia emancypują się coraz bardziej; zresztą kolonie te z powodu małego zaludnienia (8, względnie 6 milionów ludności) nawet w przybliżeniu nie posiadają tego znaczenia dla życia gospodarczego i politycznego Anglii, co Indie wschodnie. Zaś obszarne kolonie afrykańskie mające przed sobą widoki najświetniejszego rozwoju, wymagają olbrzymiego nakładu pracy i pieniędzy, zanim zdoła-

łyby powetować stratę, powstałą skutkiem oderwania Indji

Czy niebezpieczeństwo inwazji bolszewickiej w kierunku Indji jest dla polski angielskiej bardzo groźne? Trudno obecnie na to pytanie odpowiedzieć. Pięcioletnia wojna światowa wywołała niewątpliwie znaczny przewrót w nastroskach ludności, zamieszkującej Indie angielskie. Już na wiele lat przed ostatnią wojną panowanie angielskie w Indjach podkopywała propaganda rosyjska i japońska. Ale nie należy zapominać, że ludność Indji angielskich nie stanowi jakiejś mniej więcej zwartej całości pod względem politycznym, społecznym, narodowym czy religijnym.

Politycznie — to szereg państw prawie niezależnych, często wrogich sobie lub obszarów, pozostających pod administracją angielską, ale nie krepowanych w swej mowie, religii, urzędnicach, wogóle w swym życiu wewnętrznym.

Społecznie — to zlepek kilka kast, zaskorupiałych w odwiecznych przesądach, od kapłanów poczynając, a kończąc na parjasach, których dotknięcie — w pojęciu prawnowiernego Indusa — płami również, jak grzech śmiertelny.

Pod względem narodowym — to konglomerat ludów, należących do trzech ras: białej (Indusi), zamieszkującej Indostan północno-zachodni, czarnej (Drawdizi), zamieszkującej część południowo-wschodnią Indostanu, wreszcie żółtej (Birmianie), zaludniającej obszary zagangesowe. Wreszcie pod względem religijnym poza najliczniejszym (przeszło 150 milionowym) odłamem braministów Indje angielskie posiadają około 80 milionów mahome-

tan kilkadziesiąt milionów buddystów, i kilkadziesiąt milionów wyznawców innych wierzzeń pogańskich.

Taki stan rzeczy wyjaśnia nam pozornie niezrozumiały fakt, że dla utrzymania w ryzie 360 milionów mieszkańców Indji Anglii utrzymują tylko 150 tysięcy żołnierzy na całym tym olbrzymim obszarze, a wśród tej nielicznej armii połowę stanowią krajowcy, t. j. Indusi. Rozsądna polityka angielska, prócz wielkiej ogłębności w stosunkach z Indusami i do najwyższego stopnia posuniętej tolerancji narodowościowej i religijnej, posługuje się jeszcze innym, niezawodnym dotychczas środkiem.

Oto dla swych celów wyszukuje antagonizmy, istniejące pomiędzy poszczególnymi państwami induskimi, jak również pomiędzy wyznawcami najprzeróżniejszych odłamów religijnych.

Dodać należy, że myśl podjęcia po tej angielskiej przez oderwanie od Indji wschodnich podejmowana była już kilkakrotnie. W ostatnim stuleciu marzył o tym Napoleon Bonaparte, ostatnio Niemcy. Bolszewicy, pragnąc ją zrealizować, musieliby posiadać siły po temu; samo sąsiedztwo Turcji i Indiami nie wystarczy. To też przypuszczają należy, że akcja osławionej konnicy bolszewickiej ograniczy się do wywołania pewnego zamętu w północnych, nadgranicznych okrogach Pendżabu, albowiem widoki ogólnego powstania w Indjach angielskich ze względu na ich różnicę polityczną, narodowościową i religijną, są nader nikłe.

St. Woi.

Częstochowa, 26/I 1920 r.

— 0 —

Rewolucja monarchiczna w Berlinie.

Wiedeń. Z Berlina donoszą: wczoraj o 3 ej po południu wykonano na ministra skarbu Erzbergera zamach rewolwerowy. Praybił on samechodem do sądu i kiedy opuszczał budynki; zamierzając walczyć do samoobrody przystąpił do 3. metrażu, który respektował a ministrem rosnąc Nagle jeden z nich dobył rewolwer i strzelił do Erzbergera. Minister szybko wsiadł do samochodu i przy pomocy kierowcy udało mu się uciec.

W tej chwili apaszkali strzelił do niego drugi. Stan sierżanta Erzbergera nie jest groźny, pierwsza kula sędzią się w łopatkę, druga zaś leżąc w pierści. Przechodząc u siebie sprawę samochodu i oddał w ręce policyjki. Jest to chorąży von Hirschfeld.

Wiedeń. Z Berlina donoszą pod datą wczorajszą: Zamach chorążego von Hirschfelda na ministra Erzbergera był hasłem do przewrotu monarchistycznego w Niemczech. Berlin w chwili wystrzału tej depeszy sprawa wrażeń obywateli.

Ulicami krąży samochody pancerny i oddziały karabinów maszynowych, gotowych do strzału.

Wojsko i policja stanęła, się w ostrym pogotowiu. Rząd niemiecki otrzymał w ostatniej chwili wiadomość, że kilkuset oficerów monarchistycznych miało złożyć rząd, obywateli wszystkie budynki państwowe i jako władzę proklamować władzę 13 letniego księcia Wilhelma, najstarszego wnańs (x cesarza Wilhelma), a agendy rządowe miały prowadzić przewrót zgodnie ze swego; nieletniego syna była zastępczynią tronem Cezary.

Rząd postanowił zdjąć przewrót ze wszelką ostrożnością, wojsko otrzymało rozkaz strzelenia wo krawi każdej próby przewrotu. Sytuacja jest bardzo poważna.

Czy bolszewicy chcą pokoju, czy wojny z Polską?

Korespondent warszawski „Kurjera Lwowskiego” donosił pod datą 25 b. m.:

Rząd polski otrzymawszy szczegółową propozycję pokojową ze strony rządu bolszewickiego, wrócił się do Ententy (do Paryża) z zapewnieniem, że ma nienależyte. Ententa nie dała dotąd rządowi polskiemu żadnej odpowiedzi, jakkolwiek od czasu wzięcia się rządu polskiego do Paryża miało sporo czasu.

Rząd bolszewicki niecierpliwiony, aby tak obrabiany brakiem odpo-

wiedzi ze strony Polaków — retelegrafował przy pomocy telegrafu bez drutu, że swoje propozycje pokojowe w stosunku do Polski cofa i że należy je uważać za niebyłe.

Naczelnik gasy wiedeński drukując następujący telegram lakrowy, otrzymał z Moskwy:

Pesa bolszewicka omawiając sytuację, wywołaną przez zniesienie blokady, pisze że następuje: Anglia samowolnie wysłała do Polski wielką ilość materiałów wojennych na poparcie walki z bolszewikami, równo-

czesnie nawiązuje sama stosunki handlowe i dyplomatyczne z rządem bolszewickim. Cudzą, hawia pragną Anglii zdusić bolszewizm, sami zaś szerszej sięgnąć z Rosji korzyści, bez włączenia do to, czy będzie ona bolszewicka, carska, czy jeszcze jaką inną. Ciekawa jest rzecz, jakie stanowisko w tej sprawie zajmie Polska. Polski rząd stoi wobec przełomowej chwili. Rosja bolszewicka nawiązać gotowa z nim rokowania pokojowe.

Z WIDOWNI WYDARZEN.

Wyjazd Naczelnika Państwa na front.

Wilno. Z Wilna Najwyższy Bwód wyjechał wczoraj o godz. 1 pp. na front. Towarzyszą mu dowódca frontu litewko-białoruskiego — gen. Szeptycki. Po wyjściu z Wilna Naczelnik Państwa powołał w drodze do Wilna.

Falszywe pogłoski o mobilizacji w Polsce.

Wiedeń. „Wiener Allgemeine stg” donosi, że wczoraj wystąpił na giełdzie wiedeńskiej znaczny spadok kursów, a to z powodu pogłosek o rzekomej mobilizacji w Polsce i Rumunii.

Litwidsacja armji Sennika.

Paryż. Z Bukaresztu donoszą: Kęda ministrów ustalili ostateczne warunki, na których Rumunia przyjmie przywrócenie resztki armji w liczbie około 20,000 żołnierzy, oraz 40 tys. ułędźców, wcielających się do południa Rosji przed bolszewikami. Wszelkie sąsiedzenia sanitarne oraz kwarantanny bezpłodnościwo przedstawiono. Uchodzący narodowości polskiej będą przesiewani do kraju, inni zaś; będą umieszczeni w północnej części Dobruży i zapatrywani w tymże przez mocarstwa sprzymierzone.

Erząd wielką ofensywą bolszewicką na Polskę.

Bawiacz w kwatrze głównej frontu litewko-białoruskiego korespondent „Il. Kur. Cods.” miał następującą rozmowę z dowódcą rzeczowego frontu gen. St. tr. Szeptyckim.

— Czy pan general przewiduje w bliskiej przyszłości poważną akcję bolszewicką przeciw Polsce?

— Trzeba być na nią przygotowanym choć katęgorycznie niczego w tej mierze orzec nie można. Jest to bardzo możliwe i prawdopodobne, że po pójściu Denikina, Judenowa i Koleszka bolszewicy ruszą wielką ofensywą na Polskę, której nieuniknie, która w drodze stoi ich ekspansji i którą wojna byłaby w Rosji może weale popularna. Przytoczę panu w tej mierze, com słyszał od pewnego dalsznikarza, hołenderskiego, który z Moskwy przez Mińsk przybył do Wilna. Rozmawiał on z oficerami sztabowymi dywizji bolszewickiej na froncie mińskim, którzy mu tłumaczyli, że Denikinem „niechętnie walczą”, że jest to wojna domowa, ale wojna z Polską nie byłaby w Rosji nie popularna. Oficerowie ci nie tiali zresztą, że służą w armji bolszewickiej dla chębia.

Prezydent Francji do marszałka Sejmku.

W odpowiedzi na telegram powitały, wysłany do nowo-obranego prezydenta Republiki francuskiej marszałek sejmku otrzymał następującą odpowiedź: Składając serdeczne podziękowania za przesłane mi i okazji mojej wyjazdu zresztą, korzystam z sposobności, by zapewnić p. marszałka że „całyto wszystko” co będzie w mej mocy, dla ucieleśnienia waszów przyjaźni i dla oszczędzenia narodu.

F. A. W. Dechanel.

Przejazd wojsk koalicyjnych przez Sennik.

Wiedeń. Mińskowa; wojskowe i cywilne otrzymały wczoraj w telegraficznie; wiadomości

mienie, iż posługi z wojskami ententy, przeznaczono na okupowanie G. Śląska, są w drodze do Sosnowca.

Stacja wiedeńska przybrano sieniową i pozostawiono wszelkie przygotowania do powitania miłych gości.

Bowódca

wojak okupacyjnych.

Bern. Dowództwo wojsk francuskich na G. Śląsku obejmuje general Gattier.

Do Gdańska.

Paryż. — Havas. — 10 Bata ljon strzelców stacjonarowy w Remiremont wyjeżdża nie zwłocznie do Gdańska. **Usunięcie pomników niemieckich w Grudziądzu.**

Grudziądz. Już w sobotę po południu magistrat pod przewodnictwem prezydenta miasta — Włodka uchwalił, iż pomnik cesarza niemieckiego Wilhelma I, stojący przed „Królewskim Dworkem” i pomnik Bismarcka, stojący na placu Zborowym, należy z Ryżu usunąć u siebie i umieścić w Muzeum miejskiem na przeobrażenie, aby wskazać jakiegokolwiek potrzebności dać sztuki na stroju szapelanów, Nieszety, samiar ten wiada miejskich zostały usunięto, gdyż wieczorem w niedziele, jakoro się zupełnie nieczłowiecznie, w sposób niespodziewany większa liczba żołnierzy nowoprzybyłego pułku, pracownie żołnierzy pochodzących z tych stroy, wspólnie z osobami cywilnymi usunęto sama usunięto pomników. Zanim komendantom wojskowym było możliwe rozbić ochronę przy usunięciu konnoy i patroli żandarmerji, został ten esya spłoniły ka żywanu uolewanu tak prezydenta, jako też głównodowodzącego wojskami; sążądzone jest surowe śledztwo dla ukarania tych, eo brali udział w najszej. Pomniki same widze miejskie umieszczyć w miejscu bezpiecznem.

Szkedy niemieckie w Polsce

Grudziądz. Celem zbadaenia szkód wyrządzonych przez Niemców w państwie polskiem utworzono na powiat kwidziński za lewym brzegu Wiśły komisja likwidacyjną (do której weszli obyvatle powiatu kwidzińskiego i miasta Gaiwa. **Przekradanie się Niemców przez granicę.**

Onegdaj straża nasze graniczne rozlokowane na terenach Przasachodnich — między Działdowem a Dąbrownem dostrzegły e smierczu przekradający się przez pas graniczny — od strony Dąbrowna — jakiś samojasda.

Natychmiast pospieszono w kierunku tego samojasda, wysyłając jadących nim do zatrzymania się, wesławia jednak netylko nie natchano, ileś przeświwle, na widok strażników — zwiększone szybkość. Wiedy straża graniczna dwukrotnie strzeliła w powietrze, a kiedy i ten strzelek ostrzegawczy nie powstał netylko jadących, zmierzono do samojasda.

Stutek był netychmiastowy. Samojasda zatrzymał się, a podrżni poczęli białymi chusteczkami dawać znaki podania się.

Gdy nadbiegła straż, okazało się, iż po drżni zatrzymali się bynajmniej nie s własnej woli leś wskutek uskokodzenia samojasda strażnikami.

Wszystkich aresztowano.

Podrżni podali się za Ottona Heninga, Elise Gerling i Maksa Brosse.

Znaleziono przy nich znaczniejszą sumę pieniędzy.

Wobec tłumaczyli się, że pas graniczny przekroczyli wskutek abłądzenia, w korzesności i tem jednak pozostaje fakt ucieczki przed strażą.

Wobec podejrzeń, iż w danym wypadku ma się do czynienia ze szpiegiem, względnie agitatorami (komunistycznymi, aresztowano przywieziono wozuraj do Warszawy i przekazano eo rozporządzenia władz żandarmerji.

Agitatorzy antypolscy.

Witno. Jak donoszą z Kowna, stwierdzono, że agitacje antypolskie (prowadzą w Kownie) sążądzone przez Niemców.

Rekord cen balowców.

Z Warszawy donoszą: Ostatnia sobota i niedziela odznaczyły się tem, że obfitowały w oaly szereg „balów”.

Dowodem, jak doskonale orientują się organizatorzy tych „balów” eo do rodzaju bawisj) są na nich publiczności, są ceny wynoszące na przekaski, traski itp.

Ostatnio rekord pod tym względem ustanowili organizatorzy „maszakerady” urządzonej w salach salkoty sztuk plękanych. Za pół butelki s masłem płacono 10 mk, a kawalkiem kiełbasy 15 mk., a sardynka 30 mk. paszek (były a jakże i pączki) koastował 15 mk, butelka piwa 25 mk, butelka awyozajnego wina 150 mk, butelka saś wina szampańskiego 1000 marek.

I wszystko to miało swych nabywców.

Cony to jednak na organizowanych już „balach” ostatniego tygodnia — mają być podobno e 100 proc. podniesione.

Dżuma w Moskwie.

Wiedeń. Biuro korespondencyjne donosi na podstawie telegramu Agencji Havasa, że rada komisary ludowych s powodu dżumy przeniosła swą siedzibę s Moskwy do Twersu.

Przeżalenie w gabinecie i angielskim.

Wiedeń. Wiedeńskie biuro korespondencyjne podaje pod datą 23. ma. według „Messagera” s Londynu, że minister wojay Churchill zamierza podać się do dymisji na wypadek gdyby Lloyd George rozpoznał politykę pokojową względem Rosji sowieckiej.

Stan pokojowy między Anglią a Niemcami.

Wiedeń. Telegraphen Com pg. donosi z Londynu, że angielska admi-

ralleja sążądziła, że nie względu na stan pokojowy między Anglią a Niemcami niemiecka flaga narodowa ma być tak samo; witana; jab flagi lanych narodów.

Odwołanie posta angielskiego z Fragi.

Wiedeń. „Nausa Wiener Tageblatt” donosi z Fragi: Nagle odwołanie dotychczasowego posta angielskiego G. slinga należy, jak się sążo, tłumaczyć sobie faktem, że Gosling wysłał do swego rządu bardzo niepoprawne sprawozdanie polityczne o stosunkach ceszke słowackich. Odwołanie Goslinga nastąpiło bezpośrednio na sążądnie rządu ceszke słowackiego.

Przyłączenie 2 okręgów do Belgji.

Lyon. Otręgi Eipen i Malmedy w dniu 10 tym styczenia włączono do granic Belgji. Komisarz królewski, mający sążądzić tymi okręgami, przedsięwziął wszelkie sążądzenia, by przejście s pod administracją pruską do Belgji (które nie oraziło w Niemczech) wywołało ludność.

Wydarzenie krzewników niemieckich w Fracji.

Lyon. Z Cherbourg donoszą iż w najbliższych dnach oczekiwane jest przybycie krzewników i Niemców: Rich, Regensberg, „Graudsaar”, „Strasburg”, „Pilsau”, które mają być wdane Fracji przed 10 tym marca.

Manifestacja Niemców przeciwko Entencie.

Wiedeń. Niemiecka partja ludowa urządziła wczoraj w wszystkich częściach Rzeszy niemieckiej manifestację przeciw sążądnie koalicyj wydaną przywódcy niemieckich Zebranie w Berlinie uchwaliło glosowanie, wysyłając wszystkich Niemców, aby ujeli się za entenkami naradu niemieckiego, którym grozi niebezpieczeństwo. Przed lokalnem, w którym odbywało się zgromadzenie, sebrali się niezawisli przysoł teo do starala między nimi a uczestnikami zgromadzenia.

Strajk kolejowy we Włoszech

Rzym. Strajk kolejowy trwa dalej. Obsługa pociągowa przy pomocy samolotów działa nader sprawnie o tyle, iż czynzone są studia do stalego jej utrzymywania. Wielu urządników kolejowych s dymisji powraca do służby cywilnej, to też ruch pociągów na wielu linjach polepszył się znacznie.

Śmierć jeńców austro węgierskich na Syberji.

Berlin. Gosowski Cesarzowy Krzyż donosi, że prawie wszystkie austro-węgierskie jeńcy wojenni przebywający w ostatnich czasach na Syberji wymarli s wyłożenia ciała w wskutek chorób epidemicznych. Osalei jedynie tylko ci, którymi sążali się lekarze angielscy i japońscy.

O robotników dla rolnictwa francuskiego.

Paryż. Skutkiem wysłania do Niemiec jeńców niemieckich ucielono znacznie rolnictwo francuskie zwłaszcza w północnych częściach Fracji. Pozostawiono starania o sprawdzenie robotników sążądzeniowych.

Anglja wysyła wojska dla obsadzenia Baku.

Anglja wysyła swe wojska celem obsadzenia Baku, zachodzi bowiem obawa, że bolszewicy uprzedzą angielskich, zajęcie saś kopali przez bolszewików bytoby ciosem dla Anglii, gdyż straciłby na tem wiele firmy angielskie silnie zaangażowane w tych kopalach.

Ponadto dla Anglii powstałoby niebezpieczeństwo, że Rosja bolszewicka nawiąza kontakt bezpośredni z Persją i Afganistawem.

Kramarz przeleci Niemcom.

Na odbytu niedawno seoratu przedstawiciel niemieckich części (2 okręgów gdzie przeżawa ludność niemiecka) zabral m. glos dr. Kramars, który namigł wystąpił przeciw Niemcom mój wie m. in.

Tworząc naszą republikę byliśmy przekonani, że lud ceszki będzie nam w naszym państwie s innym narodo woiłom tak samopojuje, że odejdzie im wiara w możność powrotu dawnego stanu rzeczy. Nie należy to mówić o upadku innych jednak w szczególności Niemcy wia ni wiedeńskie, że szkodliwa strasda i breski będącymi narodowego charakteru państwa naszego, Białom byłoby jednak wierzyc, że Niemcy w tych stosunkach mogą stać się kiedyś wierzni obyvatelami republiki. Tego nikt też od nich nie sążo. Z tem się liczyć musimy że Niemcy są zawsze będą nieważni. Ale nasze sążądnie polega na tem, by nasza siła tak potęgala ostanę, aby mimo oporu zawsze wele naszą przeprawać.

KRONIKA

— W trzecią rocznicę zgonu s. p. d-ra Władysława Biegańskiego. Dziś, w czwartek, jako w trzecią rocznicę zgonu o godz. 10-ej rano w kościełku Imienia Panny Marji odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy wybitnego męża nauki s. p. d-ra Władysława Biegańskiego, który przez szereg lat owocnej pracy na polu naukowym żywo zajmował się również sprawami społecznymi naszego miasta, wzbudzając czerść i uznanie wśród jak najszerzyczych warstw ludności.

To też w dniu dzisiejszym, w trzecią rocznicę zgonu zasłużonego w nauce ojczystej częstochowianina pragniemy pobudzić inteligencję miejscową

Spóźniona miłość

Z francuskiego.

Wzięmie pierwszego lepszego koczawca, lub niedojege, byle tylko worka dla niego nie potrzebował rozwiązać. A musi być bogate to bydlę — tak ciągle leżąc na pieniądzech.

Istotnie — bydlę było bardzo bogate. Zycząc w starym hotelu na ulicy de Bellechasse ze skapstwem chciwego zysku lichwiarza zbierał swoje dochody, odmawiając sobie wszystkiego, eo po za obręb ścisłej konieczności przechodziło. Jedyną jego rozkoszą było odwiedzać tanceniarskie sklepy. Latem i zimą w jednym i tym samym bronzowym palatocie z parasolem pod pachą, szedł przez ulicę, nie biorąc nigdy do rózki, nie wsiadając nawet do omnibusu s, wietrząc tylko handlarzy, z którymi był w poufalitych stosunkach. Gdy za byłoną rupieciami, mętną witrą, dostrzegł coś, eo mu przypadało do gustu, godzinę całą oglądał, wahał, macał ow przedmiot na wszystkie strony, zanim się zdecydował ofiarować zań czwartą część jego rzeczywistej wartości.

Wtedy między nabywcą — amatorem a sprzedającym — tanceniarem następowala zawzięta walka, w której

wyczerpywały się wszystkie możliwe sposoby i argumenty. Margrabia pozwalał się klepać po plecach obdartym auwerńczykom dla dobitcia korzystnego eo targu. A gdy nareszcie przewyciężył upór handlarza, odchodził triumfujący, z blyszczącym okiem, umozając jakąś ceną majolikę lub rzadki wyrób z kości skoniowej, śmiejąc się sam do siebie, że tak dobrze okpił tego, którego ziemiosem było odrwianie drugich. Kilku znawców, których dopuścił do siebie — zapewniało, że posiadali rze czy cudowne. Gdy margrabia de Cygne będzie sprzedawał te zbiory — mówili — rządy mogą śmiało przysłać dyrektorów swoich muzeów. Najpiękniejsze obrazy, jakie od czterdziestu lat ukazywały się w handlu, są u niego. Ma stare i nowe, przy których nawet bliednie galerja Luwru. Kupił wszystkie najpiękniejsze płótna, jakie się sprzedawały w Rosji. Ilekroć jaki bojar przy grze zrujnowany szuka pieniędzy handlarze wiedza, że papko de Cygne wyrobie mu na drodze... Gdy rzecz tego warta płaci drożej, niż ltkotkowiek bądź. To też ma Rafaelów, Tениersów, Ruysdaelów, których kopje znajdują się w zbiorach Anglii i Holandji, uważane za oryginały, a które spadają do ceny ram, jak tylko margrabia pokaże prawdziwe jaśniejące, jak cżyste dżamenty. Gdy ojciec Blanki spotykał hrabiego, przechodził na drugą stronę ulicy, garbił się i patrzył w zie-

mię, jak gdyby czego na bruku szukał. Bał on się zretelnie tego czlowieka tak skłonnego do umiesień. Pamiętał dobrze strasną scenę, jaka się odegrała w chwili śmierci margrabiny, gdy hrabia przeszedł po brzuchu lokaja, tamującego mu drogę do wozgłowia siostry. Pomiędzy szwagrami przyszło wtedy do wyjaśnienia, a echa starego ho telu przechowały ich groźne wspomnienia. Służba podsłuchująca poderdziwiami zaręczała, że hrabia chwycił margrabiego za gardło i uniósł go atle tycznym swoim ramieniem, nazwijając go starym lotrem. Odtąd — Cygne i Canalheilles zerwali wszelkie między sobą stosunki — a gdy jeden o drugim mówił, margrabia czynił to z bojaźliwym trochę chłodem a hrabia ze źle hamowaną gwałtownością.

Hrabia nie widział nigdy swojej siostrzenicy, a styszał o niej tylko wtedy, gdy Merlot wróciwszy z klasztoru zaperzony z fiołkowemi uszami wykrzykiwał.

— A! sładzeczki! To już kobiety! słyszą, prawdziwe kobiety. Ani się opatrzymy, jak pewnego pięknego poranku znajdują się meżowie i zaboraj, jak swojej! A jakie ładne! Do nieprzyzwyczajności, powiadam ci...! Hol ho! gdy by jej wypuścił z klasztoru, wszyscy meżczyźni byłiby wnet; jakie przyszyci do ich spódnicek. Hrabia ruszał ramionami, śmiejąc się, i aby podrażnić przyjaciela odpowiadał:

— Dajcie pokój! pensjonarki! Kto by, tam na nie zwzał.

— Dobrze, dobrze, wiem co mówię — znam się na tem — odparł pułkownik.

Ale opowiadania jego zaostżwały cię kawkosć hrabiego. — Pozostawisz bezczynnym nie z nienawiści do małżeństwa, ale przez miłość niezależności ani się spostrzegł jak się zestarzał. Świat w jakim się obracał, poszukiwany w nim i psuty — odczuł głęboko zmianę stosunków politycznych. Otoczenie cesarskie zniknęło, kolonia cudzoziemców rozproszyła się, wielki świat dał się na rzeczpospolitą i zamykał się w swoich posiadłościach na prowincji, a hrabia sam bez żony, bez dzieci, przeżył wstrętem do opustoszałego Paryża, lecz zarazem wzdrygający się na myśl zamieszkania w ponurym zamku de Canalheilles zapytywał się sam siebie ze smutkiem: czy bądź eo bądź nie zmarnował życia. Myślał teraz czasem o tej siostrzenicy, która przez dwadzieścia lat była mu tak objętną. Byłoby mu przyjemnie zobaczyć ją. Zbyt dumny jednak by prosić Merlota, żeby mu przyprowadził kiedy Blankę wraz z jego córką, co by wyglądało na chęć naprawienia stosunków z jej ojcem — tłumił w sobie te obce mu dotąd pragnienie. Ale nienawiść do margrabiego wzrosła w nim jeszcze bardziej.

wiadomości o bardzo niepomysłnym stanie Biblioteki publicznej imienia zmarłego, z powodu szczerzej liczby członków rzeczywistych oraz o zapoczątkowanych ofiarach na Stypendjum ku uczczeniu zasług uczonego.

Nie wątpimy, że społeczeństwo nasze na dowód uczczenia zasług zmarłego męża nauki usilnie poprze piękna inicjatywę, której urzeczywistnieniem wkrótce ma zająć się miejscowe Tow. Lekarskie.

Sądy doraźne przedłużone. — Działalność sądów doraźnych przy sądach apelacyjnych w okręgu warszawskim i lubelskim zostaje przedłużona jeszcze na 6 miesięcy. Sądom doraźnym przekazywane są sprawy za które grozi kara śmierci lub bezterminowe więzienie ciężkie.

Uchwały wiecu N. Z. R. Robotnicy, zebrani na wiecu sprawozdawczym N. Z. R. w Warszawie, 25 stycznia 1920 r. wyrażając zaufanie za dotychczasową działalność w Sejmie, wzywają Klub N. Z. R. do dalszej wytrwałej i nieugiętej walki w Sejmie o prawa robotnika polskiego, o demokrację i tworzącego się ustroju politycznego i społecznego Rzeczypospolitej Polskiej.

Robotnicy domagają się energicznej akcji ze strony Rządu dla ukroczenia szalejącej lichwy i zmniejszenia drożyzny, uważając za środki prowadzące do powyższego celu: 1) ustanowienie przez Rząd cen maksymalnych na wszystkie artykuły pierwszej potrzeby 2) ustanowienie kary śmierci na paskarza; 3) zarządzenie przymusowej pożyczki państwowej.

Robotnicy wzywają rząd; do zaniechania wszelkich pólśrodków w polityce aprowizacyjnej państwa i do zarządzenia natychmiastowego, całkowitego sekwestru na wszystkie ziemiopłody.

Szkazanie piekarza. Na poniedziałkowym posiedzeniu sądu okręgowego pod przewodnictwem sędziego Chrzanowskiego rozpatrywana była sprawa Stanisława Ziemińskiego, piekarza, który wypiekając chleb dla żołnierzy armii Hallera w dn. 10 lipca 1919 r. sprzedał 6 worków mąki amerykańskiej otrzymanej z Urzędu gospodarczego dla wypieku chleba dla wojska.

Po rozpatrzeniu sprawy sąd skazał oskarżonego na 4 miesiące więzienia i 2000 mk. grzywny.

Występna matka. Sąd okręgowy skazał Franciszkę Krakowską za zabójstwo nowonarodzonego dziecka na 1 rok więzienia.

Ukaranie przemysłowców. Przytapani na granicy podczas przepędzania 11 gęsi do Prus — Franciszek Man i Ewa Krawczyk skazani zostali przez sąd okręgowy: pierwszy na miesiąc jareztu i 500 mk. grzywny, druga na 3 miesiące aresztu i 1000 mk. grzywny.

Zbityczny alarm. Wesołej samodzielnym władomości nade ślana nam przez właściciela domu na Ost. tam Gromu p. Raciońskiego, [to] samieszka [to] w jego domu. Piótr Barnet [umar] skutkiem spelnego wyścienienia, spowodowanego głodem. Jakkolwiek rodzina Barnet cierpi niedostatek, jednakże, jak dowiadujemy się od r. Łokaszewskiego, [Barnet] zmarł na hispankę.

Drzwi nam jednak, [dla]nego właścicieli domu, samiest udzielenia niedostych informacji, nie wrócił się do którego z Tow. dobroczynnych o pomoc, aby nie dopuścić do śmierci rzekomo [głodowej] swego lokatora. Spóźnione [za]s współzawodni p. Raciońskiego nie wkrzesi już nieboszczyka.

Listy z frontu.

Z frontu bolszewickiego otrzymaliśmy p. d. 15 b. m. list trzelej następujący:

Szanowny Panie Redaktorze! My, żołnierze, pochodzący z Czesłochowym, przesłamy o zmniejszeniu poniszszych kilku słów.

Wszystkim szanownym w powiecie Czesłochowym przesłamy serdecznie życzenia „wesołych świąt”, jak również życzenia noworoczne. Za to, że życzenia są spóźnione, przepraszamy, ale nie mieliśmy czasu z powodu kłopotów... kurty bolszewikom. Po satysfakcji się z tym sadaniem, mając trochę wypoczynku, spiszemy przesłanie słów kilka.

Po długich dniach niecierpliwego oczekiwania dobraliśmy się do skóry tych galganów i smuiliśmy ich do

W Sobotę 31 stycznia o godz. 9 rano w kościółku Im. Marij. jako w 11 rocznicę śmierci śp. Pawła odprawi się nabożeństwo za

ś. p.

Pawła i Julji z Dziewulskich

małżonków Ciesielskich

zgasiłych we wsi Kozłogóra Stara, parafji Strzelce, powiatu Kutnowskiego, Św. Mikołaj Kozłogóra i Prefekta państw. gimn.

ucieleński w stronę Sybiru, a zamiatają, że ich dogonić nie można. Spodziewamy się, że przy pomocy Boga, stanowiąc będniami mogli wrócić do ojczystych przegród, na Janą Górę, by żyć Bogu i Matce Czesłochowskiej daleki za wywołstwo i zachowanie nas wsiaga długi lat wojny światowej.

W obecnej chwili znajdujemy się w okopach i piszemy ten list przy świetle kul nieprzyjacielskich. Wśród śniegu i mrozu. Ale duśka nie tracimy; nasza rozgrzewka — to ogień karabinowy, amatai, ataki i kontrataki.

Końszymy, bo pisac coraz bardziej ulegywdniamy. Ras jeszcze serdecznie życzenia tożem, siostram, braćiom, rodzicom i znajomym.

Sierżant S. Regalek z Janowa Teodor Bedaszek z Czesłochowy Stanisław Jaworski Mielch Wojtala

Commentarysko przedhistoryczne w Wieluniu.

W czasie [wojny] europejskiej w eserwon r. 1917, przy kopaniu fundamentów pod budowę domu Józefa Nowickiego, przy ul. Pościowej Nr 3 w Wieluniu, odkryto ementarysko pogańskie.

Znaleziono się one w części północno-zachodniej święte wzniesionego domu p. Nowickiego, gdzie obecnie mieści się warsztat szewski właściciela.

Uraz znalezione na głębokości półtora łokcia. Pierwszą warstwę siemi na łokcie grubą; tworzył oszałamienie, później szła na pół łokcia gruba warstwa piasku, a następnie na twarde, jakby z gruzu usypanym fundamentem, spozonywały urazy, otulone dokoła miękkim piaskiem, alby pułchem.

Każda zraz spoczywała na trzech niedużych graniach polowych. Wysokość ura dochodziła do 22 centymetrów, grubość skorupy i centymetr. Większość ura posiadała barwę ciemną, nie brak było ura o barwie jasnoczerwastej.

Uraz przykryte były izwanicami o kształcie miseczek o 3 calowej średnicy o barwie popielatej, przechodzącej w kolor niemal czarny.

Trzy z ura przypominały napełnionymi kocieliskami, były z uszkami i kryte były izwanicami, alby pokrywami.

Znaleziono również o półtora calowej średnicy grzesłotkę, glinianą w kształcie dabanuszka o wydłużonej szyjce.

W urazach znajdowano popiół i kawałki żużli i kości.

Większą cęgłą ura reszbita. Pierwszą znalezioną urą reszbita umyślnie robotniczy, sądnac, iż wydobędą z niej pieniądza. Kilka ura powiesi na płocie właścicieli posesji, aby wycyli. Uraz to stały się celem polskich dzieci, które próbowały je na sznurki! Kilka ura i izwanie udele się cędlu dla muzoum szkolnego, istniejącego przy miejscowym gimnazjum mekkiem.]

Przed 24 laty w Wieluniu [na] posesji obecnie p. Kaspra Pawłowskiego, która on uzyskał drogą samianą a magistratem wielunskim na grunach szpitalnych, kolo stodoł miejskich na tak zwanych Gliniankach szpitalnych, przy targowisku kąpieliskim, w gable klasztorysty na głębokości półtora łokcia w ślona znaleziono ementarysko pogańskie. Uraz o barwie ciemnej 20-centymetrowej wysokości, przykryte izwanicami, spozonywały na siemach z polnego gruntu.

[Stanisław Kuziołowski.]

Z kraju.

(-) **Żłik na ulicach miasta.** Przed kilku dniami w Piaskach Literskich niespodziewany gość zawiązał w mury miasta, na ulicach bowiem ukazał się długi, gruby awiers obanych ław. Zławatoby się, iż podobna wladowosć zakrawa na bajkę, a jednak jest to faktom. Mieszkańcy Piasków Literskich wladną dsika, podziwiali warost tej rzekomej demowej świat, pustoszonoj samopas na hydowickie szlotaiki.

Kiedy potwór dość szybko przebiegł główną ulicę udając się na leśnąc tuż pod miastem kąblowskie torfowiska, zapowena dla naszpierpęcia świętego powietrza, miejscowa policja data salwa karabinowa i powalila amatora wrzeta, szepatrąją swą spitarznie pięćną poręją śliczego mięsa.

Ze świata.

(-) **Nie wolno się miedlić w Niemczech za komunistów.** Nieko wydal rozporządzenie sakarujace odbywania wszelkich urozyczeń zabobnych po poległych komunistach i niezawitych szcjalistach.

Najbardziej nieboszczęśliwy dzień w Berlinie rozesła śmierci Liebkaehtha i Róty Lutemburg minęły spokojnie. Zebrany na urozycystości żałobnej tłum przesił... latwością res pędzony przez wojska

(-) **Wojna... angielskie szozu szna.** W Anglii skończyły się obecnie drugi tydzień tępienia szeszar w który przynajmniej rozklat wprost impaus jacy: szabit 10 milionów szeszarów, używając do tej walki wszelkich możliwych środków, między innymi gazów trujących fabrykowanych przez War-Office do walki z Niemcami.

(-) **Strach na wielkie oczy.** Powonmu amerykańskiemu wysokiemu urzednikowi przypisali postanie spora paszka, a to wiazanie w chwili, kiedy czytał w gazecie o nadyjanianu wybitnym osobistotom plekialnych maszyn. Paszka wygladala podobnie, więc kazal on slubnie umiescic paszke w balji z wodą, a sam szatofonowal:po pelniej.

Na miejscu zjawil się ekspert do otwierania paszek z plekialnymi maszynami i szczal roboty. W chwili wiazanie, kiedy paszka zostala otwarta, okazalo się, że był w niej nowy kapelus zony nowego urzednika.

Zaena polowica strachliwego urzednika, gdy zobaczyła swój nowy kapelus na sto dolarów szleszony, szemdiala.

Tak donosi przyznajacniej jedno z pism wyzynolokich.

(-) Oryginalny filantrop.

Medalem królewskiego towarzystwa humanitarnego w Londynie szostal nagrodzony swieto oryginalny filantrop Renben Hopkins, postac znana dobrze stolicy Anglii.

Pan Hopkins jest stróżem mostu Westminster, swanego ogólnie „mostem samobójców”. Dzielny ten sztolwik, pelniąc przez długie lata straż w jednym i tym samym punkcie, szczególnie ulubionym przez tych wszystkich, którzy rzuceniom się w nurty rzeki przagną na jednym szamachem przećci pasmo olzatego im tyca, nadoyl bogate doświadczenie i dar bystrzej obserwacji jeden tuz rent oka wystarosa mu na rozpoznanie tych,których nieszczędelca ranca w objęcia śmierci.

I każdym razem, gdy strażnik filantrop spotka się oko w oko z sztolwikiem, przedladowanym maną samobójczą, szlita się don dyskretnie, a szaszawsy sprytnie, potoczą napozór rozmowę, a stara się umocnić go na duchu i odwieść jod wykonania ponurego planu. Szpleniąc swą altrajstozną mijsję a dużą delikatnością, Hopkins uratował już w ten sposób życie wielu osobnikom, sztorowując ich jmyli na zdrowe normalne torcy. Za czelanie obywateli Anglii spotkali go: toraw szlaszna nagroda.

Ostatnie wiadomości.

Zajęcie Galiwa. Warszawa 28 | 1. W ub. wtorek wojska polskie wkroczyły do miasta Galiwa nad Wisłą. Całą drogę przybrały kwiatami i flagami, ustawiono kilka bram tryumfalnych.

Powitalne przemówienie wygłosił b. p. soł, ks. prob. Wołschleger i kanonik Kukczyński. Po Mszy św. polowej odbyła się defilada wojsk. W czasie wkroczenia wojsk polskich panował wzorowy porządek.

Z sejmu.

Warszawa 28 | 1. Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu marszałek Trampczyński oświadczył, że w dniu zakończenia okupacji Pomorza, gdy tylko polskie dotrą do Baltyka, Sejm odbędzie urzędyste posiedzenie. Sejm zajmie się na tem posiedzeniu sprawami, dotyczącymi spraw województwa pomorskiego.

Dotychczasowy urzędysta. Warszawa 28 | 1. Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu uchwalono w drugiem i trzecim czytaniu ustawę o dodatku płacy dla urzędystów i pracowników państwowych. Ustawa ma być swiezana jako prowizorium na 6 stycznia, luty i marzec r. b. Wzługu lutego ma być opracowany projekt regulacji płac i poborów juradystycznych. Rozwiązanie, dotyczącą deputatów przesłano do komisji aprowizacyjnej.

W dalszym ciągu Sejm obradował nad ustawą o karach na urzędystach za przestępstwa popełnione w chwili szyku.

Dalsze obrady nad tą ustawą ogłoszono do czwartka, dn. 29 b. m.

Kiedy Niemcy opuszczą torony piobiscytowe i Gdańsk?

Gdańsk 28 | 1. Gdańskie szceniaki niemieckie donoszą, że oprócz nie obszaró piobiscytowych Prus Zachodnich, Wschodnich, Kłajpedy i Gdńska odroczone na 8 dni wobec onego opróżnia nie obszaru Olstyńskiego szosponosie się dn. 30 stycznia.

Opróżnianie okręgu piobiscytowego Kwidzyńskiego i Górnego Śląska rozpocznie się dn. 31 stycznia. Wobec tego postawiane się Polaków w Prusach Zachodnich szatryma się na linij, biegającej tuż na północ od Kosłorzyna.

Odstąpienie obszarów Gdńska odbędzie się dopiero w dn. 6 lutego. Do chwili przybycia wojsk Litwany to jest do dnia 9 lutego w Gdńska szosponosie mały oddział Reichswehru dla pilnowania porządku. Generalna komenda wojsk niemieckich w dn. 31 stycznia przeniosła się z Gdńska do Kleszyna.

Walki na froncie wschodnim.

Warszawa 28 | 1. Komunikat sztabu generalnego.

Front litwsko-białoruski. Oddziały nasze w pobliżu na nieprzyjacielskim szlasygają linje jeniara [Blynsny] i rzeki Saljanki. Inna grupa wojsk naszych dokonala szmalnego wygrypa na wschód od Blynsny i reszbita oddziały bolszewickie na linij kolejowej Bressa—Polsk.

Gołena przedzienia koncentracji szl bolszewickich, oddziały nasze szpraprawily się na wschodni brzeg Berezyny i reszbita w rejonie Kłiszowa szaszane szly bolszewickie. Biorąc do niewoli sztab brygady, szkozony z 11 szficerów, oraz większą ilość szszegrowców. Zdobyto szlano: 3 karabiny maszynowe, centrale telefoniczną i szaszoną ilość materjalu wojennego.

Zdoboye na odcinku polskim w ciągu trzydniowych walk wyroni 8 szlana z obsługa 4 konni, 13 karabinów maszynowych, 120 janców, 60 koni, 5 kucbal polowych, szuty szabor i wiele narzedzi szszolozkowych.

Front wołyński. Szpokoj. Rewindykacja szlom polokich na Zachodzie.

Obiektowano dalszych torozów następnego wzdłuż piacu. Z szlonów wozosajzom wojska nasze wozny do Bszów Tschelokich.

Zastępca szefa sztabu gen. Malczewski, plk.

Dla młodzieży dozwolone

TEATR PARYSKI

Program od wtorku 27-go do piątku 30-go Stycznia 1920 r.

„MAMAN POUPÉE”

Wytwórny dramat w 6-ciu wielkich aktach o niewidzianej dotąd wspaniałej inscenizacji ze słynną polską artystką **STARISŁAWĄ GALLONÉ** w roli głównej. Obraz wytwórni włoskiej „Cezar-Film” w Rzymie.

UWAGA! Tylko 3 przedstawienia dziennie.

Początek przedstawień o godz. 6, 7 m. 20 i 8 m. 40 wie

Reżyseria Sekretar Artystyczny pod dyr. p. **JERZEGO BURSIKA**

CENY MIEJSC: W loży kupon 6 mk., Krzesło parterowe 4 mk. 50 f., Miejsce na galerji 3 mk.

Uprasza się Sz. Publiczność o punktualne przybywanie w oznaczonych godzinach.

Teatr „ODEON”

Program od piątku 23-go do czwartku 29 stycznia 1920 roku

SENSACJA!

Najstojniejszy obraz sezonu!

SENSACJA!

Przy kominku...

Dramat w 6-ciu aktach, według znanego cygańskiego romansu, z udziałem najcudniejszej gwiazdy kinematograficznej

WIERY CHOŁODNEJ POŁOŃSKIEGO I MAKSIMOWA

Dramat ten, cdtwarzający z wyjątkową subtelnością całą głębię uczucia znanego cygańskiego romansu teje nazwy, przenosi widza w krainę tęsknej pieśni i tem się tłumaczy ten wyjątkowy zachwyt tych milionów widzów, których opowiadania o tym obrazie wytworzyły wokół niego niebywałą jak dla obrazu kinematograficznego, aureolę.

Początek przedstawień: W niedzielę i święta o godz. 3 po poł., w piątki i soboty o godz. 5 po poł., a w pozostałe dni o godz. 6 po południu.

Z powodu kolosalnie wysokiej dzierżawy obrazu — Ceny miejsc na obraz ten podwyższone: Miejsca w lożach po 7 i 6 mk. Krzesła parterowe po 4 mk. 50 fen.

Dr. Stefan Purski
choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć 8—11, 3—7
Kilińskiego 5.

E. Petrykat
b. lekarz kliniki Prof. LESSERA
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 9-11 i od 4-7 godz. w.
ul. gen. Dąbrowskiego (Szkoła) 61 piętro

LEKARZ-DENTYSTA
MICHAŁ GREJNIEC
ul. Panny Marji (I Aleja 10)
Telefon 250
Przyjmuje codz. od 9-11 i 3-7 w.

Kursy Buchalteryjne
E. ZALCZAKÓWNY
ul. Dąbrowskiego (Szkoła) 7.
Przyjmuje zapisy do nauki Stenografji i pisania na maszyniech różnyh systemów.

Slizgawka
ul. Gener. Dąbrowskiego (Szkoła 18-a)

Z dniem 1 Stycznia 1920 r. otwiera się
Biuro Budowlane
pod firmą
„Leopold Dembiński”
(z Katowic)
w Częstochowie, ul. Dojazd 13, I piętro.

Zakres działalności biura stánowiąć będą:
Roboty nad i podziemne
Beton i żelazo beton
Pieca Martynowskie
Kanalizacja
Budowla fabryczne
Koleje
Mosty
Drogi bite i szosy

jak i wszelkie roboty w ramy Inżynierji i komunikacji wchodzące.

Biuro podejmuje się również wykonywania projektów planów i sprawdzania rachunków na gruncie. Załatwianie pp. Interesantów odbywa się solidnie i spiesznie. Godziny biurowe od godziny 9—13 i 3—6 po poł.

DOKTOR
Paweł Broniatowski
UL. PANNY MARJI Nr. 21 (II Aleja)
obok Teatru Paryskiego,
Choroby weneryczne i skórne,
Przyjmuje od 9—12 i 4—7 po południu,
Panie od 12—1 w południe.

Dr. Wł. Kahl
choroby kobiece, akurzerja, wewnątrzne.
Przyjmuje od 1-11 do 4-11
ulica Dąbrowskiego 5 (Szkoła) II piętro.

Dom
Do sprzedania: 14 mieszkań z oświetleniem elektrycznym, ogród 100 drzewami owocowymi Za wadzki Mirowska Nr 19 wiadomość u gospodarza
Zginął kwit lombardu Częst. T-wa Poł, Oszczerdo, Nr. 221 na dowód emerytalny na imię Andrzeja Tszbi.
Potrzebny ogrodnik-samotny na wieś Oferty w Gońcu 323—
Szofer z kilkoletnią praktyką montażowa ze świadectwami poszukuje zajęcia Oferty w „Gońcu”
Zgubiono dowód emblety wzd. na swiętego Józefa Kąkolny

Do sprzedania: mieszka do życia Sienca: wiadomość ulicą Gen. Dąbrowskiego Nr. 27 w sklepie.
Angielskiego, francuskiego, niemieckiego, stenografji, korespondencji, buchalterji kursu naturalnego, udzielaj się pomocą listów Instytut Smittha, Warszawa, Sienkiewicza 3.
Dom drewniany do rozdzierania na placu sprzedać: Poznański Ost-Grańs ul. Górna Nr. 4. Chętni!

Poszukuję osoby mówiącej po francusku którzy mogła uczęszczać codziennie język francuskiego i promieć się zgodzić do Kapitana Maderski. Kościuszki Nr. 17.